

Karol Łopatecki

Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID 0000-0002-7921-9421

## Obozy magnackie a zgromadzenia szlacheckie wokół Warszawy podczas zjazdu elekcyjnego po śmierci Stefana Batorego\*

**Słowa kluczowe:** interregnum, zgromadzenia szlacheckie, zjazdy elekcyjne, obozy wojskowe, kartografia, Jan Zamoyski, Zborowscy, marszałkowie wielcy

**W** 1993 r. ukazał się znakomity artykuł Marii Brykowskiej i Juliusza Chrościckiego prezentujący przechowywaną w Paryżu mapę okolic Warszawy<sup>1</sup>. Obiekt jest jednym z najstarszych znanych napisowych prymitywów kartograficznych dotyczących ziem Rzeczypospolitej<sup>2</sup>. Znajduje się on w zespole gromadzącym zbiory jezuickie, obecnie przechowywanym w Bibliotece Narodowej w Paryżu (zob. il. 1)<sup>3</sup>. W artykule poddaję analizie ten zabytek, wyjaśniam kontekst przedstawianych wydarzeń oraz ukazanej przestrzeni. Dowodzę, że źródło to powstało jako swoisty appendix dołączony do korespondencji. Stanowi on przykład myślenia przestrzennego osoby obeznanej z mapami

\* Artykuł powstał w ramach projektu OPUS 20 *Polifoniczność mapy. Mapowanie Moskwy w XVI w. a mapa Antona Wieda (1542, 1555)*, UMO-2020/39/B/HS2/01755 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

<sup>1</sup> M. Brykowska, J.A. Chrościcki, *Pole elekcyjne z roku 1587 na planie Warszawy. Najstarszy przekaz ikonograficzny elekcji viritum*, „Rocznik Warszawski” 23, 1993, s. 231–243.

<sup>2</sup> J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 84 i nn. Autor do tej kategorii zaliczył takie mapy, które powstały w kręgu oddziaływania przekazu pisanego. Por. R. Marchwiński, *Plany i mapy majątkowe Warmii z lat 1580–1600 w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1982, 3, s. 169–186.

<sup>3</sup> J. Vallery-Radot, *Le recueil des plans d'édifices de la Compagnie de Jésus conservé à la Bibliothèque-Nationale de Paris*, Rome 1960.

i planami, ale pozbawionej warsztatu właściwego geometrom czy kartografom<sup>4</sup>. Poruszana problematyka stanowi asumpt do badań nad liczebnością szlachty i orszaków magnackich oraz rolą marszałków wielkich koronnych w procesie przyznawania lokacji pod obozy wojskowe.

Pierwsza w historii reprodukcja tego źródła wraz z jego omówieniem przedstawiona została w 1993 r. i była ważnym wydarzeniem w badaniach nad dawną kartografią. Autorzy przekonująco udowodnili, że publikowany przekaz ikonograficzny wiąże się z elekcją na króla Rzeczypospolitej, która miała miejsce w 1587 r.<sup>5</sup> Co więcej wskazali na autora tego dzieła – miał nim być hiszpański jezuita sprawujący posługę w Wilnie – Garcia Alabiano. Niestety ich badania nie były ukierunkowane na analizę kartograficzną, samo dzieło określali jako „przekaz ikonograficzny”. Zawarli jednak w nim kilka ważnych informacji dla historyków kartografii. Przede wszystkim obliczyli skalę mapy (1 : 60 000), wykonali również mapę historyczną zatytułowaną *Hipotetyczną lokalizacją obozów posłów i szopy elekcyjnej*. Praca nie jest jednak edycją źródłową – posiada jedynie bardzo słabą jakość reprodukcję, której fotografię „omawianego planu [--] autorka otrzymała od prof. Jana Zachwatowicza 25 kwietnia 1980 r.”. Brak również informacji o filigranie, której prof. J.A. Chrościcki nie mógł sprawdzić, analizując mapę w 1991 r., gdyż rysunek był naklejony na inny arkusz. W końcu autorzy nie dysponowali pomocą w kontekście opracowań dotyczących trzeciego bezkrólewia, te zaś pojawiły się dopiero w XXI w.<sup>6</sup>

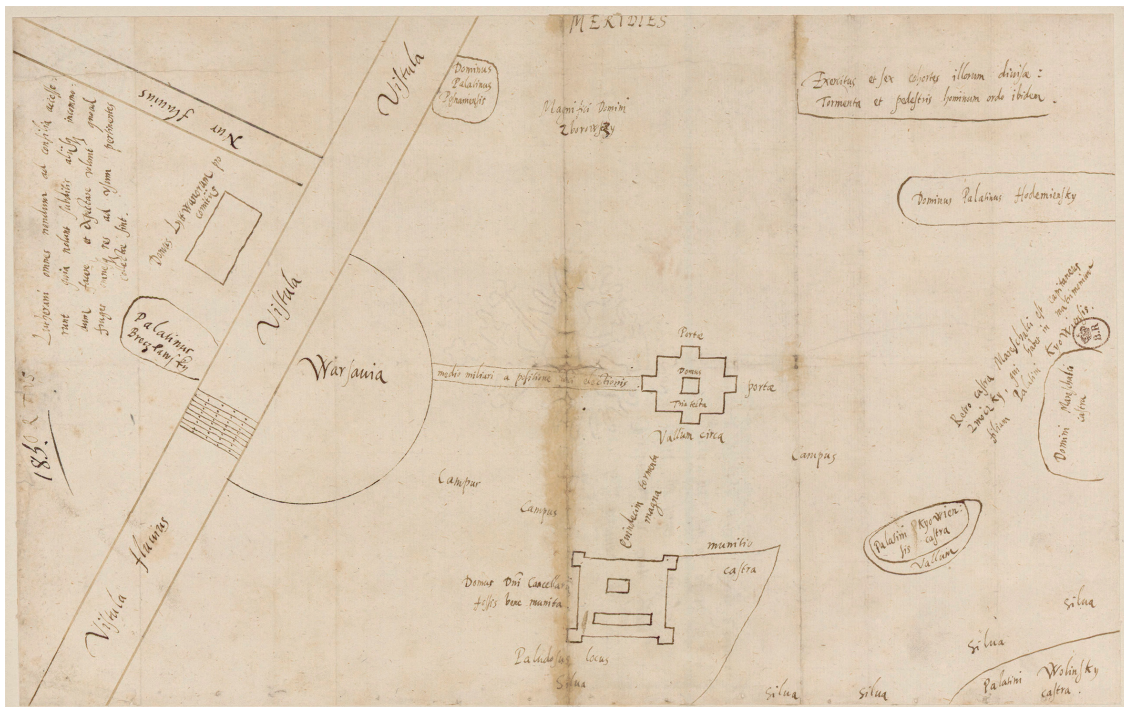
Celem niniejszego artykułu jest zatem edycja tego źródła kartograficznego, wraz z analizą tekstu naniesionego na plan<sup>7</sup>. Dodatkowo zawiera weryfikację danych przedstawionych w artykule Marii Brykowskiej i Juliusza Chrościckiego. Dokonuję również umiejscowienia tego źródła w kontekście wydarzeń, które nastąpiły na polu elekcyjnym pod Warszawą.

<sup>4</sup> Szerszy kontekst tego zagadnienia: K. Łopatecki, W. Krawczuk, *Szwedzki plan oblężenia Krakowa z 1655 roku jako przykład wykorzystania prac kartograficznych w komunikacji epistolarnej*, w: *Mapa a tekst*, red. K. Łopatecki, Warszawa 2022, s. 357–382.

<sup>5</sup> We francuskich opisach archiwalnych podaje się datę 1620 r.

<sup>6</sup> Przede wszystkim: H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002; A. Pieńkowska, *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego*, Pułtusk 2010; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu, awanturnicy czy zdrajcy? Dzieje rodu Zborowskich w XVI wieku*, Warszawa 2018.

<sup>7</sup> Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134288 i M-134290.



II. 1. Pole elekcyjne i okolice w 1587 r.

Źródło: Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134290.

## Transliteracja i tłumaczenie

Sam prymityw kartograficzny zaprezentowany został na karcie o wymiarach 200 × 305 mm<sup>8</sup>. Całe dzieło, wszystkie napisy i fragment opisu znajdujący się na osobnej karteczce (zob. il. 2 i tabela 1), wykonała jedna osoba pisząca w języku łacińskim. Przytaczam ich zapis, natomiast w nawiasach zwykłych, umieszczając znak zapytania, sygnalizuję wątpliwości w odczycie. Każdorazowo również podaję tłumaczenie na język polski. Co prawda M. Brykowska i J.A. Chrościcki częściowo je przytaczają, poddają je jednak ponownej interpretacji. Aby osiągnąć jak najlepszy efekt, opieram się na propozycji tłumaczenia i ekspertyzie Grzegorza Franczaka – składając jednocześnie serdeczne podziękowania za włożoną pracę<sup>9</sup>. Dodatkowo źródłem inspiracji przy pisaniu tej pracy były seminaria i warsztaty

<sup>8</sup> J. Vallery-Radot, op. cit., s. 349; M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 231.

<sup>9</sup> Badacz ten specjalizuje się w analizie toponimów i szerzej wszelkich tekstów łacińskich odnotowanych na źródłach kartograficznych. Zob. przykładowo: G. Franczak, *Atlas Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego z 1580 roku – transkrypcja i przekład*, „Terminus” 19, 2017, 1, s. 61–74; idem, *Filologia mapy. Badanie dawnej kartografii metodą krytyki*

prowadzone w obrębie projektów związanych z badaniami dawnych map prowadzonych przez Jakuba Niedźwiedzia.

Na karteluszu znajduje się opis ogólny mapy (zob. il. 2).

*Conventus illorum qui prope Varsaviam in campo degunt, et castra quo pacto singuli sua locarunt praeter eos, qui in op(pi)dis et villis degunt, quorum maximus e(st) numerus.*

[Zgromadzenie tych, którzy pod Warszawą obozują w polu, a także położenie poszczególnych obozów, wyłączwszy tych, którzy kwaterują w miastach i wioskach a których jest bardzo wielka liczba].

Na prymitywie kartograficznym znajdują się następujące informacje pisane:

*MERIDIES* – [południe]: oznacza kierunek geograficzny i jednocześnie orientację mapy<sup>10</sup>.

*Dominus Palatinus Posnaniensis* – [pan wojewoda poznański<sup>11</sup>].

*Magnifici domini Zborowscy* – [wielmożni panowie Zborowscy]<sup>12</sup>.

*Domus Littwanorum pro comitiis* – [dom Litwinów dla spotkań wyborczych<sup>13</sup>].

*Palatinus Breczlawsky* – [wojewoda braclawski<sup>14</sup>].

---

*tekstu na przykladzie toponimii mapy Księstwa Połockiego S. Pachotowieckiego z 1580 roku, „Terminus” 19, 2017, 1, s. 193–252.*

<sup>10</sup> Orientacja błędna, o czym szerzej w dalszej części tekstu.

<sup>11</sup> Stanisław Górka pełnił funkcję wojewody poznańskiego od 1576 r. aż do śmierci w 1592 r. *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987, s. 145. Wg: M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236, obóz znajdował się na terenie wsi Jazdów.

<sup>12</sup> Nie zaś „Wielmożny Pan Zborowski”. M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236. Mowa zatem o Andrzeju i Janie Zborowskim. Przyjęcie tego założenia oznacza, że plan z dużym prawdopodobieństwem mógł powstać po przyjeździe Jana, który spóźnił się na pole elekcyjne i nie był jeszcze obecny 6 lipca. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 620.

<sup>13</sup> Jest to pierwsze w historiografii odnotowane na mapach lub ilustracjach odrębne litewskie koło elekcyjne. Odmienne M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236, którzy traktują to określenie jako obóz Litwinów i miejsce przebywania Radziwiłłów. Wydaje się, że Litwini byli rozproszeni, lecz mieli miejsce obrad sesji prowincjonalnych. Prawdopodobnie nie należy tego miejsca wiązać ze Skaryszewem (jak to jest u Brykowskiej i Chrościckiego), ale ze wsią Kamień. Wiadomo bowiem, że tam Litwini obradowali i m.in. w dniach 23–26 VIII 1587 r. prowadzili pertraktacje z poselstwem carskim, które przewidywały zawieszenie broni na 15 lat. H. Lulewicz, op. cit., s. 379.

<sup>14</sup> Janusz Zbaraski pełnił urząd wojewody braclawskiego od 1576 r., także starosta krzemieniecki i piński. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 771. Według: M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236, ulokowani byli na terenie wsi Praga.

*Lutherani omnes nondum ad consilia accesserunt, quia nolunt subditis aliisque incommodum facere et expectare volunt quoad fruges omnesque res ad usum pertinentes collectae sint.* – [Nie wszyscy jeszcze Luteranie stawili się na obrady, gdyż nie chcą sprawiać kłopotów poddanym i innym, wołąc poczekać, aż zgromadzona zostanie żywność i wszelki konieczny sprzęt<sup>15</sup>].

*Medio miliari a positione loci (?) electionis* – [w pół mili od miejsca elekcji]<sup>16</sup>.

*Domus* – [dom / szopa]<sup>17</sup>.

*Tria tecta* – [trzy budynki]<sup>18</sup>.

*Portae, portae* – [wrota]<sup>19</sup>.

*Vallum circa* – [dookolny wał]<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> Inaczej M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236: „było miejsce postoju dużej liczby Luteran litewskich, którzy zebrali się i oczekiwali na wynik elekcji”.

<sup>16</sup> Należy pamiętać, że pierwsze miejsce elekcji zostało zarzucone. Po rozruchach z 28 na 29 VII 1587 r. arcybiskup gnieźnieński nocą szopę spalił. Nowe miejsce przeniesiono bliżej Warszawy, wówczas też powstały dwa koła: konwokacyjne i antykonwokacyjne. J. Bielski, *Dalszy ciąg kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r.*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 31; A. Pieńkowska, op. cit., s. 289.

<sup>17</sup> Tzw. szopa senatorska, miejsce obrad senatorów. Co do zasady szopę tę rozbierano po każdej elekcji, oddając drewno do kościoła pw. św. Wawrzyńca na Woli. Doraźnie ją budowano, a fundusze na to asygnowali podskarbiowie. J.A. Chrościcki, *O polu elekcyjnym z roku 1764*, RHum 35, 1987, 4, s. 130, 132; T. Kucharski, *Przepisy porządkowe na zjazdach elekcyjnych w latach 1587–1674*, „Studia Iuridica Toruniensia” 10, 2012, s. 100.

<sup>18</sup> Prawdopodobnie namioty, które były wystawiane m.in. prymasowi (interreksowi), marszałkowi lub marszałkom (koronnemu i litewskiemu), ewentualnie marszałkowi sejmu elekcyjnego. J.A. Chrościcki, op. cit., s. 130.

<sup>19</sup> Co do zasady do koła rycerskiego miały prowadzić trzy bramy (na mapie zaznaczono cztery): litewska (od wschodu), małopolska (od południa) i wielkopolska (od zachodu). W czasie bramy, którymi wjeżdżała szlachta z poszczególnych prowincji, ulegały zmianie. Ibidem. Przy bramie znajdowały się słupy zawierające napisy identyfikujące poszczególne prowincje. A.S. Radziwiłł, *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632–1636, tłum. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 146. Biorąc pod uwagę, że szlachta litewska komunikowała się z kołem elekcyjnym tylko poprzez posłów, być może dwie bramy były przeznaczone dla zwolenników Zamoyskiego (jedna z bram prowadziła bezpośrednio do ufortyfikowanego obozu hetmana) oraz Zborowskich.

<sup>20</sup> W charakterystyce pola elekcyjnego z 2 poł. XVII w. znalazł się bardziej rozbudowany opis: „Następnie przejeżdża się do miejsca, gdzie zwykle wybierają królów polskich. Jest to piaszczysta równina, w niej jakby mała forteca usypana w podłużny czworobok, na długości około strzału muszkietowego. Naokoło ciągnie się niski wał i sucha fosa. Wewnątrz dzieli ją mały poprzeczny wał na dwie czworoboczne części nie jednakiej wielkości. W mniejszej ku Wiśle, gromadzą się senatorowie państwa. Dwoje drzwi prowadzi do niej z większej części. Większa część ma trzy wejścia, czyli bramy”. U. Werdum, *Dziennik podróży 1670–1672. Dziennik wyprawy polowej 1671*, oprac. D. Milewski, tłum. D. Urbonaitė, Warszawa 2012, s. 100. Według: W. Kaczorowski, *Sejmy konwokacyjne i elekcyjny w okresie*



*Campus, campus* – [pole]<sup>21</sup>.

*Quindecim tormenta magna* – [piętnaście wielkich dział].

*munitio* – [obwarowania].

*castra* – [obóz].

*Domus Domini Cancellarii fossis bene munita* – [dom pana kanclerza, dobrze obwarowany fosą]<sup>22</sup>.

*Paludosus locus* – miejsce bagienne.

*Silva, silva, silva, silva, silva* – [las].

*Palatini Wolinsky castra* – [obóz wojewody wołyńskiego<sup>23</sup>].

*Palatini Kyowiensis castra* – [obóz wojewody kijowskiego<sup>24</sup>].

*Vallum* – [wał].

*Domini Mareschalci castra* – [obóz pana marszałka<sup>25</sup>].

*Retro castra Mareschalci est capitaneus Zmoczky, qui habet in matrimonium filiam Palatini Kyowiensis.* – [na tyłach obozu marszałka jest starosta żmudzki<sup>26</sup>, który ma za żonę córkę wojewody kijowskiego<sup>27</sup>]<sup>28</sup>.

---

*bezkrólewia 1632 r.*, Opole 1986, s. 203–204, miały one wymiary 267 × 178 m. Natomiast H. Rutkowski, *Pole elekcyjne na Woli*, „Rocznik Warszawski” 21, 1990, s. 32–35, uważa, że wymiary wynosiły 140 × 68 m.

<sup>21</sup> Szerzej o okolicy pola elekcyjnego: H. Rutkowski, op. cit., s. 23–45.

<sup>22</sup> Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski przybył na zjazd elekcyjny w otoczeniu silnej armii. Całe założenie mogło liczyć od 3 tys. do 6 tys. osób, a żołnierzami dowodził Mikołaj Uhrowiecki. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 618.

<sup>23</sup> Janusz Ostrogski został wojewodą wołyńskim 23 VIII 1584 r. i pełnił funkcję aż do 1593 r., kiedy awansował na kasztelana krakowskiego. *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 152.

<sup>24</sup> Konstanty Wasyl Ostrogski był wojewodą kijowskim od 1559 r., a urząd ten sprawował aż do śmierci w 1608 r. *Urzędnicy województwa kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 67.

<sup>25</sup> Andrzej Opaliński w latach 1572–1574 był marszałkiem nadwornym koronnym, a następnie marszałkiem wielkim koronnym i starostą generalnym wielkopolskim (zm. 1593). Co do zasadby marszałek wielki koronny rozlokował poszczególne obozy. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 618, 754.

<sup>26</sup> Jan Stanisławowicz Kiszka pełnił urząd starosty generalnego żmudzkiego od 1579 aż do rezygnacji z urzędu w 1589 r. ze względu na awans na kasztelana wileńskiego (rok wcześniej). *Urzędnicy, Litwa*, t. 3: *Księstwo żmudzkie XV–XVIII wiek*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P.P. Romaniuk, A. Haratym, Warszawa 2014, s. 248–249.

<sup>27</sup> Elżbieta z Ostrogskich, córka Wasyla Konstantego wojewody kijowskiego. Była żoną Jana Kiszki od około 1560 r. Ibidem, s. 248.

<sup>28</sup> Nieco inaczej całość tłumaczy M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236: „za obozem marszałka jest starosta żmudzki, który w małżeństwo pojął córkę wojewody kijowskiego”.

*Dominus Palatinus flodemiersky (?)* – pan wojewoda sandomierski (?)<sup>29</sup>.

*Exercitus et sex cohortes illorum divisae; tormenta et pedestris hominum ordo ibidem.* – [Wojsko rozdzielone na sześć rot; tam także artyleria oraz oddziały piechoty]<sup>30</sup>.

## Rekonstrukcja koperty i filigranu

Omawiane źródło składa się z dwóch kart, a właściwie jednej karty (mapy – il. 1) i wyciętego niewielkich rozmiarów kartelusza zawierającego opis dzieła (il. – 2). Oba fragmenty są niewątpliwie pisane ręką jednej osoby (zob. tabelę nr 1) i sami archiwiści nie mieli wątpliwości, że autorem obu prac jest ta sama osoba. O tym, że jest to jeden komplet, bezspornie świadczy treść karteczki dołączonej do mapy.

Analizowany dokument dołączony do mapy posiada w prawym dolnym rogu ślad pozostawiony przez odcisniętą pieczęć – prawdopodobnie przystawioną na potrzeby wysłania korespondencji. Jest to zatem fragment większej całości – całej karty (koperty?), który w późniejszym czasie został wycięty.

Sama zaś mapa ma wyraźne ślady po pięciu zgięciach stanowiących pozostałość po przygotowaniu listu do wysyłki. Najpierw złożona została na pół, równolegle do dłuższego boku, przy czym zostawiono zakładkę u góry, która zamykała list. Następnie zgięto kolejny raz mapę na pół, tym razem równolegle do krótszego boku. Ostatnie złożenie było analogiczne do pierwszego i polegało na złożeniu na

<sup>29</sup> Taka interpretacja oznaczałaby, że mowa o obozie Stanisława Szafrąncza, który pełnił ten urząd od 1581 r., a następnie zrezygnował z niego 10 VIII 1587 r. *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 124. Odmienne: M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236. Alternatywny odczyt to „Dominus Palatinus Hodemiensky”, którego utożsamiają z wojewodą chełmińskim – Mikołajem Działyńskim. Za nową interpretacją świadczy również geografia obozów wojskowych. Na południu było to stronnictwo Zborowskich i Górki, a na północy Zamoyskiego. Pośrodku obu zgrupowań powinien być obóz neutralistów i rzeczywiście Stanisław Szafraniec był jedną z najważniejszych osób wchodzących w skład tej grupy. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 626; J.D. Solikowski, *Krótki pamiętnik rzeczy polskich*, tłum. i wyd. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 80; R. Hejdensztejn, *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Książ XII*, t. 2, tłum. M. Gliszczyński, Petersburg 1857, s. 224.

<sup>30</sup> W okolicach pola elekcyjnego znajdowały się dwie armie dysponujące dodatkowo artylerią. Były to siły Jana Zamoyskiego oraz Stanisława Górki. Napis ten poświadcza obecność tych drugich, którzy przybyli na pole obrad 4 VII 1587 r. w sile 587 żołnierzy jazdy i 500 piechoty, a także 60 hakownic i 10 dział. J. Bielski, op. cit., s. 14; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 619.

Tabela 1. Zestawienie pisma znajdującego się na karteczce i mapie

Zestawienie liter i wyrazów	Na luźnej karteczce	Na mapie
1. „ct”		
2. „x”		
3. „qui”		
4. „illorum”		
5. „castra”		

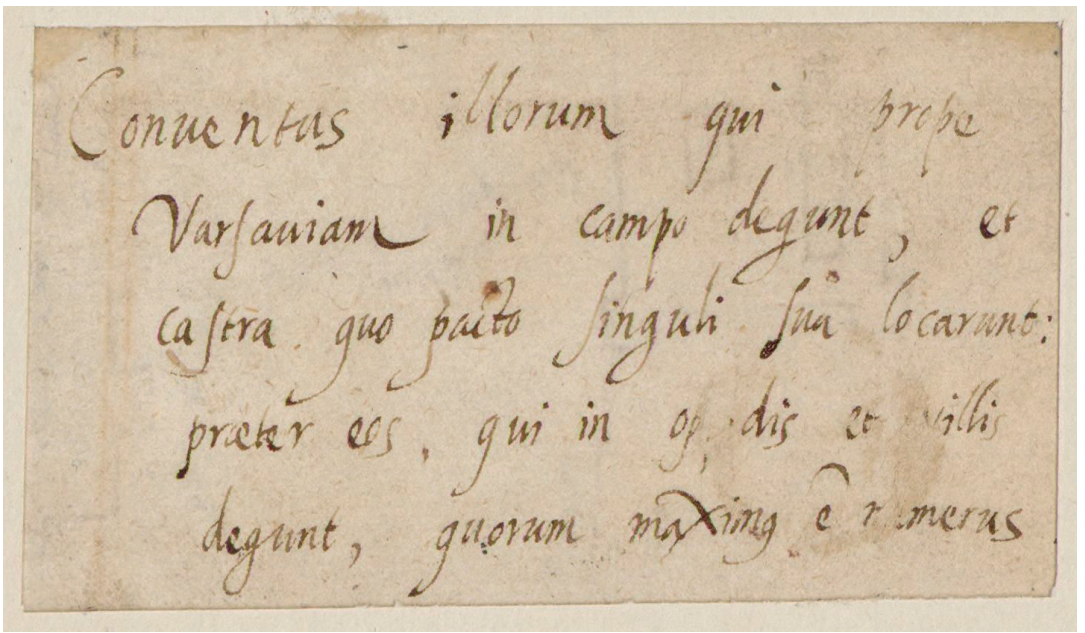
Źródło: Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134290.

pól (równoległe do krótszego boku) z zakładką, co tworzyło zamkniętą kopertę. Prawdopodobnie tak samo zostały złożone dwie karty – wewnętrzna (będąca mapą) oraz zewnętrzna, na której odnotowano nadawcę i jak sądzę również informację o wyjątkowej zawartości przesyłki. Mogła być ona doręczona jako ceduła do właściwego listu opisującego wydarzenia polityczne okresu bezkrólewi. Po złożeniu większość prostokątnych płaszczyzn (zob. il. 3) ma wymiary około 100 × 61 mm (nie dotyczy to obszaru zakładek, które były mniejsze).

Jeżeli chodzi o odnotowany na papierze filigran, to uzyskałem częściowy sukces. Udało się odszukać znak wodny i dokonać jego reprodukcji. Niestety prace o filigranach polsko-litewskich nie informują o takim znaku<sup>31</sup>. Jego wizerunek jest intrygujący, przedstawia bowiem dwugłowego orła zwieńczonego jedną otwartą koroną, na piersi ma tarczę, na którym znajduje się niestety nieczytelny

<sup>31</sup> Przede wszystkim: E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, t. 1–2, Vilnius 1967; J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.





**II. 2. Karteczka z opisem mapy okolic Warszawy**

Źródło: Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134290.

	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
1	3 1	4 1	2 1	4 1	3 1
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3
	3	4	2	4	3

**II. 3. Sposób złożenia mapy na potrzeby wysłania korespondencji. Numery arabskie sygnalizują kolejność składanej karty. Kolorem jasnoszarym zaznaczono prawdopodobny fragment, który został wycięty, obecnie o sygnaturze: Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134290. Tło ciemnoszare oznacza wykonaną zakładkę na potrzeby zapieczętowania koperty**

Źródło: Bibliothèque nationale de France, département Estampes et photographie, FOL-HD-4, M-134290.



II. 4. Filigran znajdujący się na mapie okolic Warszawy (fragment il. 1)

symbol, gdyż uszkodzenie karty w tym miejscu (zgięcie oraz przebarwienie papieru w wyniku zamoczenia) uniemożliwiają pewną identyfikację. Cały symbol, w szczególności skrzydła, ogon i nogi, jest bardzo starannie wykonany. Generalnie filigran możemy utożsamić z drukarniami związanymi z Radziwiłłami, przy czym E. Laucevičius dysponował niewieloma obiektami z XVI stulecia. Podobne

obiekty pochodzą z XVII, a nawet początku XVIII w., ale wszystkie związane są z Litwą właściwą<sup>32</sup>. Należy jednak być ostrożnym w formułowaniu jednoznacznych wniosków. Analogiczne symbole były często odnotowywane na papierach w całej Europie, podobne filigrany pochodzą z terenu Rzeszy, Francji, Czech, a nawet Węgier<sup>33</sup>. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę cztery główne centra papiernicze istniejące w Rzeczypospolitej (okolice Gdańska, Poznania, Krakowa i Wilna), najbardziej prawdopodobny jest wariant litewski. To uprawdopodobnia, że prymityw kartograficzny wykonany został na miejscu, czyli zapewne na polu elekcyjnym. Z pewnością zaś nie był to odpis wykonany w Paryżu lub innym miejscu przez jezuitów.

## Cel wykonania i prawdopodobny autor planu

Sam tytuł dzieła informuje, jakie cele przyświecały autorowi mapy, co zostało pominięte w dotychczasowej analizie. Było to ukazanie obozujących na polach poza Warszawą i podmiejskimi wsiami, autor pominął zaś szlachtę stacjonującą we wsiach lub w mieście. Tym samym mapa wskazuje na bardzo ciekawy aspekt. Najprawdopodobniej szlachta z poszczególnych ziem lub powiatów przybywała albo bezpośrednio do Starej lub Nowej Warszawy, albo lokowała się na obrzeżach (ewentualnie w obrębie) wsi. Natomiast potężne orszaki magnackie zakładały obozy poza istniejącymi strukturami osadniczymi, na miejscach wskazanych przez marszałka wielkiego koronnego Andrzeja Opalińskiego<sup>34</sup>. Takich „miasteczek obozowych” odnotowano 10 oraz dwa miejsca zgromadzeń: szlachty litewskiej oraz właściwe pole elekcyjne<sup>35</sup>.

Szukając autora planu, M. Brykowska i J.A. Chrościcki przyjęli założenie, że musiał je wykonać jezuita, gdyż źródło to przechowywane jest w zbiorach tego

<sup>32</sup> E. Laucevičius, op. cit., s. 180–181 (nr 455: Pozwol, Wilno; nr 446: Kiejdany, Rosienie; nr 429: Wilno). Zob. J. Siniarska-Czaplicka, op. cit., s. [VIII].

<sup>33</sup> Zob. C.M. Briquet, *Les filigranes dictionnaire historique des marques du papier*, t. 1, Paris–Amsterdam 1907, poz.: 243, 248, 255–256, 267, 274–275, 281, 288.

<sup>34</sup> R. Hejdensztejn, op. cit., s. 222–223. W literaturze przedmiotu podkreśla się jego nieprzemyslaną decyzję dotyczącą rozmieszczenia poszczególnych przybywających grup. Miejsce wyznaczone hetmanowi i kanclerzowi Zamoyskiemu było najbliższe okopu, co wzbudziło irytację jego przeciwników politycznych. E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 618. A. Pieńkowska, op. cit., s. 288, odnotowuje wprost, że Opaliński po prostu sprzyjał Zamoyskiemu.

<sup>35</sup> Przy takim założeniu raczej bezzasadne jest utożsamianie obozów z konkretnymi miejscami osadniczymi, a brak naniesienia ich (oprócz Warszawy) na mapie uniemożliwia dokładną lokalizację.

zakonu. Przyjęcie orientacji południowej wskazuje według autorów na wileńskie kolegium jezuickie (mieli zatem podróżować z północy), a tu spośród członków zgromadzenia wyróżniające się postacie to: Paweł Boksza, Stanisław Grodzicki i Garcia Alabiano. Według tych autorów zniekształcenia nazwisk oraz brak określeń polskich wskazuje na obcokrajowca, dlatego najprawdopodobniejszą opcją był ostatni z przywołanych jezuitów<sup>36</sup>.

Jest to hipoteza mało prawdopodobna z kilku względów. W mojej ocenie brakuje większej liczby toponimów, które jednoznacznie kwestionowałyby polskie, ruskie lub litewskie autorstwo tego planu. Wydaje się wręcz, że zapisy nazw własnych i urzędów są całkiem poprawne<sup>37</sup>. Ewentualne błędy można przypisać procesowi kopiowania tego dzieła. Przede wszystkim należy zadać sobie pytanie o cel wykonania planu. Moim zdaniem miał on związek z kompetencjami marszałka zarządzającego polem i okolicą elekcyjną<sup>38</sup>. Instytucjonalnie tylko on i jego słudzy mieli logiczny cel związany z przygotowaniem takiego planu.

Wiadomo, że w 1632 r. po zakończeniu zjazdu konwokacyjnego marszałek wielki koronny Łukasz Opaliński, marszałek nadworny koronny Stanisław Przyjemski oraz marszałek nadworny litewski Krzysztof Wiesiołowski próbowali odnaleźć miejsce wyboru Zygmunta III w 1587 r. Poszukiwania zakończyły się sukcesem, ustalono lokalizację szopy, placu szlacheckiego, wału i bram okopowych, zlecając przy tym ich odbudowę<sup>39</sup>. Następnie przed marszałkiem/marszałkami pojawiła się konieczność rozmieszczenia stanowisk i gospód dla przyjeżdżających – a więc pomoc kartograficzna była wskazana<sup>40</sup>. Biorąc pod uwagę zachowany filigran, nie można wykluczyć, że swój udział miał również marszałek wielki litewski Albrecht Radziwiłł, który także brał udział w pracach zjazdu elekcyjnego<sup>41</sup>. Mógł on albo samodzielnie (przy pomocy swoich ludzi) przygotować ten prymityw kartograficzny, albo dokonać odpisu od swego koronnego odpowiednika. Do jezuitów zaś

<sup>36</sup> M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 237–238.

<sup>37</sup> Por. K. Łopatecki, *Two Maps of the Podlasie-Grodno Borderline from 1706*, KHKM 67, 2019, 4, s. 489–504, gdzie podane są niezwykle mocno przekształcone toponimy przez francuskiego kartografa działającego na ziemiach polsko-litewskich w początkach XVIII w.

<sup>38</sup> Szerzej o polu elekcyjnym: W. Kaczorowski, op. cit., s. 203–209; J. Dziegielewski, *Instytucje ustrojowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów a rozwój Woli*, w: *Historia Woli*, red. K. Móraski, Warszawa 2000, s. 71–87.

<sup>39</sup> BC, rkp. 2086, nr 52. Oczywiście pozostaje pytanie, które z okopów odnaleziono.

<sup>40</sup> A. Pieńkowska, op. cit., s. 288. Zob. szerzej o kompetencjach marszałków w okresie bezkrólewia: K. Wiśniewski, *Urząd marszałkowski koronny w bezkrólestwach XVII–XVIII wieku (1632–1736)*, Warszawa 2015.

<sup>41</sup> H. Lulewicz, op. cit., s. 380.



mógł się on dostać chociażby za pośrednictwem biskupa wileńskiego i kardynała Jerzego Radziwiłła, chociaż możliwych dróg jest niewątpliwie znacznie więcej, ale są one niemożliwe do udowodnienia.

W analizowanym planie wyeksponowana jest lokalizacja obozów w stosunku do pola elekcyjnego oraz bardzo mocno sygnalizowany aspekt militarny. Autor/autorzy skupiają uwagę na lokalizacji armat i wojsk (obu przeciwnych stron). Charakterystyczny jest napis informujący o działach hetmana, który jest skierowany od jego obozu do pola elekcyjnego, co świadczy o tym, że okopy i szopa znajdowały się w zasięgu rażenia dział Zamoyskiego<sup>42</sup>. Zasygnalizowane są również fortyfikacje polowe: w szczególności u hetmana wielkiego koronnego. Tenże pojawił się krótko po rozpoczęciu obrad w końcu czerwca. Dotarł do Warszawy od wschodu, przejeżdżając przez most, spotykając się w Warszawie z królową Anną, a na koniec udał się do swego obozu, „który miał blisko koła, y okopał się”<sup>43</sup>. Również Konstanty Wasyl Ostrogiński ufortyfikował swój obóz. Ostatnim obiektem umocnionym było pole elekcyjne. Najprawdopodobniej również wojsko Górki stacjonujące odrębnie zbudowało fortyfikacje polowe. Natomiast pozostałe obozy były w sposób typowy dla epoki ufortyfikowane dwoma lub trzema rzędami spiętych wozów. Poświadcza to *Uniwersał albo reces koła generalnego około postępku elekcji*, gdzie odnotowano: „w kilku miejscach, a przynajmniej we trzech obozami, wojennymi sposobem, działały i inszą mniejszą strzelbą [hakownicami – K.L.], cudzoziemcami i inszymi wszelakimi żołnierzmi osadzonemi obtoczony zastali, skąd niczego inszego, jedno oppresiej spodziewać się było potrzeba”<sup>44</sup>.

To oznacza, że chodziło o zachowanie porządku i bezpieczeństwa w trakcie obrad zjazdu elekcyjnego. Co charakterystyczne, szczególnie ten akcent podnosili obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie łączyli się oni w wybrze króla i jedynie poselstwa przyjeżdżały do Koroniarzy. Pierwsze poselstwo miało miejsce już na początku obrad (30 czerwca), kiedy do koła przyjechali Radziwiłłowie: kasztelan trocki (Mikołaj Krzysztof „Sierotka”) i marszałek wielki litewski (Andrzej); następnego zaś dnia dołączył do nich Lew Sapieha. Skarżyli się oni na panujący nieporządek, pojawienie się zbrojnych orszaków, żądali więc uregulowania kwestii prawno-organizacyjnych. Protestowali prze-

---

<sup>42</sup> Problem ten potwierdza w swojej pracy: A. Pieńkowska, op. cit., s. 288.

<sup>43</sup> J. Bielski, op. cit., s. 11. Analogicznie: J.D. Solikowski, op. cit., s. 81, gdzie dodano jednak: „okopał się wałem i szańcem”. Budowa fortyfikacji polowych trwała co najmniej kilka dni: R. Hejdensztejn, op. cit., s. 225.

<sup>44</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), II, sygn. 187, s. 17.

ciwko obecności oddziałów i artylerii. Co interesujące, wprost wskazywali na obozy rozłożone blisko pola elekcyjnego i żądali ich przesunięcia, ewentualnie zmianę miejsca elekcji<sup>45</sup>. Zresztą podobne postulaty mieli również neutraliści, a nawet czynili to zwolennicy Zborowskich, którzy atakowali dogodnie położenia Zamoyskiego, ufortyfikowany obóz, rozstawioną artylerię, mającą w zasięgu pole obozowe<sup>46</sup>.

Dodajmy do tego, że Litwini zostali ukazani w dobrym świetle, a w opisach jedyne szczegółowe odwołania odnosiły się właśnie do obywateli Wielkiego Księstwa Litewskiego (żona starosty generalnego żmudzkiego, obrady sesji litewskich).

Na uwagę zasługuje również zapis:

Lutherani omnes nondum ad consilia accesserunt, quia nolunt subditis aliisque incommodum facere et expectare volunt quoad fruges omnesque res ad usum pertinentes collectae sint.

Moim zdaniem mamy tam niewątpliwie do czynienia z oczywistym błędem i zamiast słowa „luteranie”, powinni być odnotowani „Litwini”. Nie mamy bowiem żadnych informacji o wydzieleniu się różnowierców z mas szlacheckich, natomiast analogiczne odrębności u obywateli Wielkiego Księstwa Litewskiego zostały bardzo dobrze udokumentowane. Założyli oni bowiem osobne koło elekcyjne w pobliżu wsi Kamień, na prawym brzegu Wisły. Nie tylko stanowiło ono w okresie elekcji trzecią siłę (obok koła konwokacyjnego i antykonwokacyjnego/czarnego), ale także osobno negocjowało rozejm z posłami moskiewskimi, a także deputacje z senatorów i szlachty przygotowały tam ostateczną wersję *III Statutu litewskiego*<sup>47</sup>.

W naszej ocenie dwa różne ośrodki, które miały cel w stworzeniu tego źródła, czyli marszałek wielki koronny i Litwini (być może marszałek wielki litewski), nie muszą być przeciwstawne. Jak będę sygnalizował w kolejnym rozdziale, na planie z czasem dopisywano kolejne pozycje, tym samym pewien zarys mógł powstać w otoczeniu Andrzeja Opalińskiego, a po jego odpisaniu pewne kwestie mógł dopisać np. Andrzej Radziwiłł.

<sup>45</sup> J. Bielski, op. cit., s. 10, 13; *Dyjaryjusz sejmowe r. 1587: sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1887, s. 58.

<sup>46</sup> *Uniwersał albo reces koła generalnego około postępków elekcji*, AGAD, AR, II, sygn. 187, s. 17–18.

<sup>47</sup> H. Lulewicz, op. cit., s. 379–385; R. Hejdensztejn, op. cit., s. 226.



## Sposób i czas powstania

Analizując to dzieło, stosunkowo prosto możemy odtworzyć jego powstanie. Sposób jego przygotowania jest aż nadto widoczny. Niewątpliwie pierwszym etapem było sporządzenie podkładu, swoistego punktu odniesienia. Wykonano go za pomocą linijki, kreśląc dwie pary równoległych odcinków, które odzwierciedlały rzekę Wisłę oraz jej prawy dopływ nazwany *Nur fluvius*. Ten drugi obiekt to była w zasadzie łacha wiślana zasilana licznymi drobnymi ciekami wodnymi<sup>48</sup>. Jej obecną pozostałością jest Jezioro Kamionkowskie położone przy dawnych wsiach Skaryszew i Kamion<sup>49</sup>. Za pomocą cyrkla odrysowano półokrąg symbolizujący Starą Warszawę. Wszystkie inne punkty wykonano już odręcznie, niewprawną ręką, która wskazuje, że z pewnością nie mieliśmy do czynienia z inżynierem lub malarzem<sup>50</sup>. Do tych trzech obiektów dołączono umieszczoną w centralnym punkcie szopę elekcyjną. Łącząc drogę prowadzącą do Warszawy (jedyną zresztą na mapie), odnotowano, że odległość do miasta wynosi pół mili<sup>51</sup>.

Całe założenie zamykał obóz marszałka wielkiego koronnego, który w mojej ocenie był związany z powstaniem tej mapy. Został on odnotowany na przedłużeniu układu: Warszawa – pole elekcyjne. Wszystkie pozostałe punkty były na bieżąco uzupełniane. Świadczy o tym napis zamieszczony przy obozie Andrzeja Opalińskiego, w którym dodano, że na tyłach obozu marszałka jest rozłożony starosta żmudzki. Gdyby autor od początku znał lokalacje wszystkich obozów, takiego błędu by nie popełnił i ten plan odpowiednio by zeskalował.

Podstawowym błędem tej mapy jest fatalnie oznaczona orientacja. Układ Wisły jednoznacznie wskazuje, że mamy do czynienia z orientacją wschodnią, tymczasem jest ona odnotowana jako południowa. Rzeka ta na tym odcinku przyjmuje kierunek: południowo-wschodni–północno-zachodni, podczas gdy na mapie mamy do czynienia z biegiem od południowego zachodu na północny wschód. Natomiast pozostałe punkty orientacyjne: dopływ oraz (przede wszyst-

<sup>48</sup> M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 236.

<sup>49</sup> Przy wsi Kamion (Kamionka) odbyła się elekcja Henryka Walezego oraz Augusta III. R. Radziwonka, *Warszawa i jej mieszkańcy w czasach Wielkiej Wojny Północnej*, Warszawa 2019, s. 32, 62–64.

<sup>50</sup> Oczywiście mowa o osobie odpisującej źródło, nie sądzę bowiem, że mamy do czynienia z oryginalnym archetypem.

<sup>51</sup> To właśnie odnotowana pomiędzy tymi odległościami droga oraz wskazanie odległości umożliwia obliczenie skali. W związku z tym, że długość tego odcinka wynosi 5,74 km, słusznie przyjęto w literaturze skalę 1 : 60 000. Przy założeniu, że uśredniona mila na terenie Korony miała 7,2 km, otrzymujemy wynik 1 : 62 717.

kim) szopa elekcyjna są dobrze zaznaczone, co uprawdopodobnia założenie, że inne obiekty są również w miarę poprawnie uwzględnione.

Jeśli chodzi o możliwości do wykonania tego typu dzieła, to znajdowało się ono w zasięgu zarówno osób będących właścicielami wielkich dóbr, jak i dowódców wojskowych. I jedni, i drudzy wykorzystywali i znali mapy średnioskalowe, które często w formie kartograficznych prymitywów napisowych były tworzone od pierwszej połowy XVI w.<sup>52</sup> Istniejący błąd biegu Wisły wynikał z niedoświadczenia w kwestiach kartograficznych, a zarazem świadczył, że nie wykorzystano przy jego opracowaniu map Rzeczypospolitej. Wówczas nie mógłby powstać ten prosty błąd.

Mapa zawiera tak dużo informacji, że dookreślenie czasu jego powstania nie jest trudne. Należy mieć na uwadze fakt, że po jego powstaniu mogła być ona dalej uzupełniana. Rozpoczęcie elekcji nastąpiło 30 czerwca, dzień wcześniej tradycyjnie zainaugurowało je nabożeństwo do Ducha Świętego. Kluczowymi punktami są dwa miejsce zgromadzeń szlacheckich: koronny – położony w centralnym miejscu planu – oraz litewski, znajdujący się po drugiej stronie rzeki. Niewątpliwie powstanie tej mapy należy wiązać z początkiem lipca 1587 r. Nie ma bowiem na nim dwóch kół koronnych (konwokacyjnego i antykonwokacyjnego), których rozbitcie powstało 6 lipca, a dzień później nastąpił wybór marszałków obu kół<sup>53</sup>. Napięcie rosło i do przesilenia doszło 27 lipca, kiedy to obie strony zjawiły się przed polem elekcyjnym w zbrojnej eskorcie. Po zabójstwie m.in. księdza Brzezińskiego pole elekcyjne zostało przeniesione, a szopa z 28 na 29 lipca została spalona. Nowa lokacja położona była bliżej Warszawy oraz obozów Górki i Zborowskich, nowe okopy zostały poświęcone 4 sierpnia. Szlachta i senatorowie zjednoczeni zostali w nowym miejscu jedynie przez kilka dni. Już 8 sierpnia stronnicy Zamoyskiego zaczęli obradować w pobliżu obozu wojewody kijowskiego<sup>54</sup>. Efemerycznie ist-

<sup>52</sup> S. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe południowego Podlasia z XVI wieku*, KHKM 14, 1966, 2, s. 279–305; K. Łopatecki, *Okoliczności powstania i przydatność wojskowa mapy Descriptio Ducatus Polocensis Stanisława Pachołowieckiego (1580)*, „Terminus” 19, 2017, s. 7–126. Na uwagę zasługuje najstarsza zachowana mapa wojskowa dotycząca Inflant, najprawdopodobniej wykonana przez Jerzego Zienowicza w 1560 r. M.Д. Макараў, А.М. Лагушкін, *Карта Инфлянтаў 1560 г. з фондаў Нацыянальнага гістарычнага архіва Беларусі*, „Archivarius” 20, 2022, s. 15–20.

<sup>53</sup> *Dyjaryjusz sejmowe*, s. 62–63; A. Pieńkowska, op. cit., s. 291; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 620.

<sup>54</sup> *Uniwersał albo reces koła generalnego około postępku elekcji*, AGAD, AR, II, sygn. 187, s. 19–20; A. Pieńkowska, op. cit., s. 289–290; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 617–633; *Dyjaryjusz sejmowe*, s. 64–65; J. Bielski, op. cit., s. 38; J.D. Solikowski, op. cit., s. 83–84; R. Hejdensztejn, op. cit., s. 225–226. Inaczej: M. Brykowska, J.A. Chrościcki, op. cit., s. 242, którzy uważają, że spalenie szopy nastąpiło już 6/7 VII 1587 r.

niało również koło województwa mazowieckiego i płockiego (nieдалeko okopu) oraz sandomierskiego, do których dołączyła szlachta o zapatrywaniach neutralistycznych (w okolicy wsi Wola)<sup>55</sup>. Ostatecznie stronnictwo antykonwokacyjne wybrało 19 sierpnia Zygmunta Ważę, a koło prokonwokacyjne dwa dni później arcyksięcia Maksymiliana Habsburga.

Uważam, że wydarzenia z 6–7 lipca, nie wspominając o kolejnych epizodach związanych z elekcją, musiały być odnotowane na planie. Proces zakładania obozów następował na przełomie czerwca i lipca, w konsekwencji uznając, że mapa musiała powstać najprawdopodobniej w dniach 1–5 lipca.

## Lokalizacja i liczebność obozów wojskowych

Aby dokonać próby lokalizacji punktów naniesionych na mapie, należy wykorzystać po pierwsze mapę okolic Warszawy Karola de Perthésa<sup>56</sup>. Jest ona pomocą przede wszystkim w kontekście warunków hydrologicznych i przyrodniczych. Oczywiście zastosowanie metody retrogresywnej jest obciążone pewnym marginesem błędu, ale umiejscowienie prawego dopływu Wisły, bagien, terenów zalesionych, a nawet sieci drożnej jest w tym przypadku pomocne.

Znacznie ważniejsza jest jednak praca wykonana przez zespół Atlasu Historycznego Polski IHPAN w ramach projektu *Ziemie polskie Korony w drugiej połowie XVI w.*<sup>57</sup> Materiał źródłowy, na którym pracował ten zespół, idealnie pasuje do analizy planu elekcji. Przeprowadzone badania dotyczyły aktualnej dla XVI w. siatki osadniczej oraz siatki drogowej. Mój pomysł lokalizacji poszczególnych obozów wiąże się z drogami. Każdy z uczestników starał się zająć logistycznie możliwie dobre miejsce, co wiązało się z lokalizacją obozów przy istniejących traktach. Oczywiście jest to luźna propozycja, gdyż plan nie jest w żaden sposób kartometryczny i bardziej opiera się na intuicji, wykorzystaniu metody retrogresywnej<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> J. Bielski, op. cit., s. 14, 17, 28; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 627–629. Największe zamieszanie nastąpiło po spaleniu pierwszej szopy senatorskiej. Jej część przetrwała pożar, dlatego jedni spotykali się na dotychczasowej lokacji, „pany senatory w różnych miejscach, które mało nie każdy dzień odmieniali”. *Uniwersał albo reces koła generalnego około postępku elekcji*, AGAD, AR, II, sygn. 187, s. 20.

<sup>56</sup> K. de Perthés, *Okolica Warszawy w diametrze pięciu mil*, Paryż [1794].

<sup>57</sup> Gigantyczny dorobek tego zespołu znajduje się na stronie: <https://data.atlasfontium.pl/> (dostęp: 22.12.2021).

<sup>58</sup> Najlepszy opis przestrzenny obozów przedstawił Reinhold Heidenstein. Był on na tyle dokładny, że nie można wykluczyć faktu, że miał on przed oczyma analogiczną mapę okolic pola elekcyjnego. R. Hejdensztejn, op. cit., s. 223: „Za obozem Zamojskiego stał



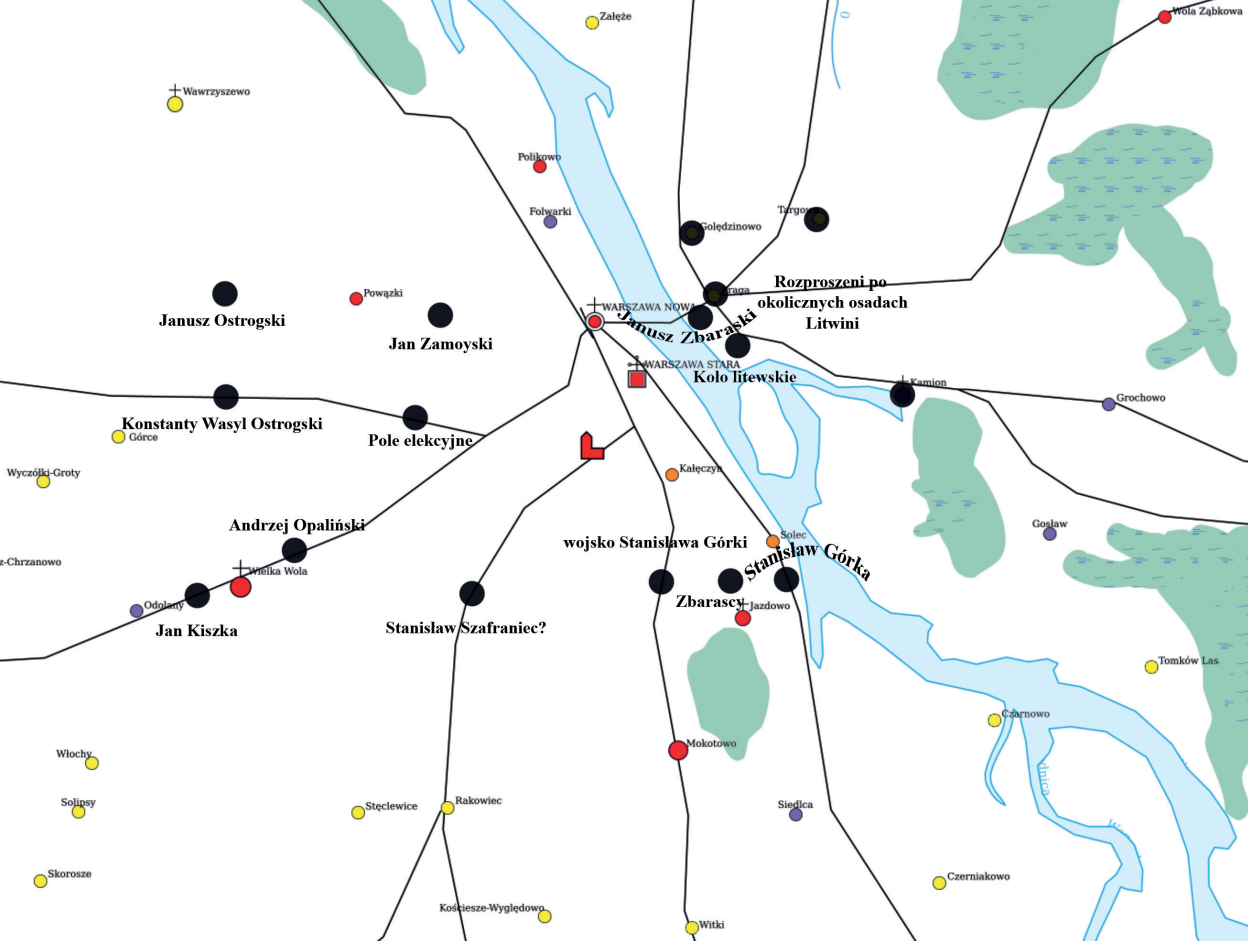
**Il. 5. Fragment mapy Karola de Perthés, *Okolice Warszawy w diametrze pięciu mil, Paryż [1794]* z zaznaczoną orientacyjną okolicą uwzględnioną na planie okolic pola elekcyjnego z 1587 r.**

Na krótki czas elekcja diametralnie zmieniała siatkę osadniczą, w gwałtowny sposób zwiększała się liczba osób przebywających w Warszawie, ale również w okolicznych wsiach. Długo pokutowała ocena oparta na źródłach narracyjnych,

---

Konstanty Książę Ostrogski Wojewoda Kijowski i syn jego Wojewoda Wołyński, dalej Opaliński, a bliżej miasta Jan Dulski Podskarbi [brak tej lokacji na planie – K.L.]; wszyscy trzymali się razem i trwogi nie małej takim położeniem nabawiali przeciwników. Górka i Zborowscy stali z drugiej strony Woli, bliżej miasta, ale w równej prawie odległości od samego pola elekcyjnego”.





**II. 6. Orientacyjna propozycja lokalizacji magnackich obozów wojskowych. Należy przyjąć, że szlachta była rozlokowana w obu Warszawach oraz okolicznych wsiach (kolory: czerwony – własność królewska, fioletowy – kościelna, żółty – szlachecka, pomarańczowy – miejska)**

Źródło: opracowano na mapie wykonanej przez Zespół Atlasu Historycznego Polski IH PAN, <https://data.atlasfontium.pl/maps/178/view#/> (dostęp: 10.02.2022).

która wskazywała, że na pierwszą wolną elekcję przybyło 40–50 tys. szlachty, a na kolejne dwie – 12 i 20 tys.<sup>59</sup> Spisanej szlachty, która brała udział w procesie elekcji, było jednak z pewnością znacznie mniej. Na podstawie zachowanych suffragii z XVII i pierwszej połowy XVII w. wynika, że przeciętnie oddawano 6772 głosy. Natomiast najbliższa chronologicznie elekcja, która doprowadziła do wyboru Władysława IV, zgromadziła zaledwie 3543 osoby (przy czym część osób

<sup>59</sup> Szerzej o niewielkiej wiarygodności tych danych: M. Kopczyński, J. Brodacki, *Obywatele czy tłum? Elektorzy władców Rzeczypospolitej z województwa mazowieckiego w latach 1632–1764*, PH 106, 2015, 1, s. 128.

podpisywała się nie tylko w swym imieniu, ale również tych, którzy bezpośrednio po elekcji odjechali). Zwiększyłyby to uzyskane wyniki o setki, lecz raczej nie o tysiące<sup>60</sup>. Tylko trzy razy liczba elektorów przekroczyła 10 tys. osób (w 1669, 1697, 1733), przy czym wyliczenia te nie uwzględniają XVI stulecia, gdyż nie dysponujemy wiarygodnymi danymi z trzech pierwszych bezkrólewí.

Obecnie podejmuje się próby zweryfikowania liczby szlachty, przy czym opierając się na danych ze suffragiów, czyli obejmuje to okres od interregnum po śmierci Zygmunta III. Sugeruje się, że liczba elektorów mogła być znacznie mniejsza, niż podają to źródła narracyjne (należy pamiętać, że każdy szlachcic musiał brać udział w głosowaniach województw i nie wszyscy z różnych względów się wpisywali). A zatem rzekomo w 1587 r. było co najmniej 2000 obywateli z województwa mazowieckiego, co podkreślają niezależne relacje. Tymczasem w świetle suffragiów z lat 1632 i 1648 było ich znacząco mniej (odpowiednio 688 i 978)<sup>61</sup>. Natomiast z samej ziemi bielskiej położonej w województwie podlaskim przybyła szlachta wzorem podlaskiego pospolitego ruszenia (jeden elekt miał przypaść najprawdopodobniej na 20 włók ziemi), zapewne zatem jej reprezentacja powinna liczyć około 450–500 osób<sup>62</sup>. Z kolei szlachta sieradzka zobowiązała się udać na elekcję wzorem pospolitego ruszenia, ale – jak zauważył Edward Opaliński – nie można tego zweryfikować, wiadomo jedynie o kilkudziesięciu osobach<sup>63</sup>. Te pojedyncze wskazówki nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o skalę udziału mas szlacheckich.

Ciekawy pomysł badawczy zaprezentował Jan Dziegielewski, który postawił pytanie o odsetek szlachty mazowieckiej występującej na sejmach. Jego obliczenia wskazywały od 26 procent do 36 procent<sup>64</sup>, z samego zaś województwa mazowieckiego średnia wynosi 19 procent<sup>65</sup>. Wiemy tymczasem, że rzekomo z tego województwa było 2000 Mazowszan. Oczywiście nadal jest to jedynie rząd wielkości, ale łatwiej ocenić mniejszą grupę niż masę kilkunastotysięczną. Zastoso-

<sup>60</sup> W. Kaczorowski, P. Dydyński, *Reprezentacja Mazowsza i Podlasia wśród elektorów Władysława IV Wazy w 1632 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 9, 2006, 2, s. 273–303.

<sup>61</sup> *Dyjaryjusz sejmowe*, s. 59–60; J. Bielski, op. cit., s. 10; E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 618; M. Kopczyński, J. Brodacki, op. cit., s. 119–137.

<sup>62</sup> Por. E. Kalinowski, *Udział szlachty bielskiej w warszawskich elekcjach (1573–1764) – organizacja i liczebność wypraw*, „Kronika Zamkowa” 6, 2019, s. 158–170.

<sup>63</sup> E. Opaliński, *Postawa polityczna szlachty województwa sieradzkiego w latach 1587–1648*, OIRP 26, 1981, s. 51–52.

<sup>64</sup> J. Dziegielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje, 1573–1674*, Pułtusk 2003, s. 73–76.

<sup>65</sup> M. Kopczyński, J. Brodacki, op. cit., s. 128.



wanie uśrednionego przelicznika daje nam około 10,5 tys. osób, co według mnie jest prawdopodobnym rzędem wielkości<sup>66</sup>.

Identyfikacja miejsc przebywania szlachty przy obecnym stanie wiedzy jest niemożliwa. Wiadomo jednak, że rycerstwo stacjonowało województwami, natomiast jaka ich część zamieszkała w Nowej i Starej Warszawie, nie wiadomo. Niekiedy pojawiają się informacje o lokalizacji szlachty przybyłej w formie popolitego ruszenia w osobnym miejscu<sup>67</sup>. Z pewnością szlachta województwa sandomierskiego stacjonowała we wsi Wielka Wola<sup>68</sup>.

Dzięki znakomitym badaniom Włodzimierza Kaczorowskiego wiemy, jak wyglądał proces rozdawania stanowisk szlachcie przez Łukasza Opalińskiego w 1632 r. Marszałek opierał się przy tym na rejestrach sporządzonych przez swego ojca Andrzeja Opalińskiego<sup>69</sup>. W lipcu rozdzielił województwom 164 wsie położone w ziemi warszawskiej, czerskiej i sochaczewskiej oraz dodatkowo 55 wsi dla Litwinów<sup>70</sup>. Zestawiając je z rodzajami własności ziemskiej, wiemy z pewnością, że były to zarówno dobra królewskie, duchowne, jak i szlacheckie<sup>71</sup>.

Jakiej wielkości były założone doraźnie obozy wojskowe? Niestety dysponujemy jedynie źródłami narracyjnymi, które co oczywiste mogą być zwodnicze, ale ukazują jednak rząd wielkości. Największy liczebnie był obóz Zamoyskiego, który miał liczyć 6000 osób, w tym około 3000 żołnierzy. Akcentowano ogromną liczbę wozów, koni, zaopatrzenia i amunicji<sup>72</sup>. Jako historyk wojskowości skupiający się na kwestiach finansowych zdaję sobie sprawę, jak absurdalne są to wielkości. Kilka faktów przemawia jednak za tym, aby potraktować je jako przeszacowane,

<sup>66</sup> Są to liczby możliwe do przyjęcia, w takiej gromadzie obywatele województwa mazowieckiego przybyli na elekcję w 1669 r., a w 1697 r. byli 2,5-krotnie liczniejsi. Ogólne liczby wskazywałyby, że na pole elekcyjne przybyło więcej szlachty w roku 1697, 1733 i 1669. Ibidem, s. 128.

<sup>67</sup> J. Bielski, op. cit., s. 34 (województwo łęczyckie).

<sup>68</sup> Ibidem, s. 28. Również rzekomo Jan Zamoyski miał być ulokowany niedaleko tej wsi: R. Hejdensztejn, op. cit., s. 222–223. Należy przyjąć pewną symboliczną bliskość, gdyż w dalszym fragmencie odnotowano, że miał on idealną lokalizację, blisko rzeki i lasu.

<sup>69</sup> Tak marszałek odmawiał jeszcze w maju 1632 r. rozdania gospód, tłumacząc się poszukiwaniem dokumentów dotyczących rozdania gospód z 1587 r. S. Kurosz do K. Radziwiłła, 28 V 1632, AGAD, AR, V, sygn. 8080.

<sup>70</sup> W. Kaczorowski, op. cit., s. 199–202.

<sup>71</sup> *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku, cz. 1: Mapy, plany*, red. W. Pałucki, Warszawa 1973.

<sup>72</sup> *Dyjaryjusze sejmowe*, s. 57–60; J. Bielski, op. cit., s. 11. Wyszczególniono, że przy Janie Zamoyskim było 20 efektywnie uzbrojonych husarzy, 100 hajduków, 1000 pieszych, 800 husarzy, 1000 rajtarów, 300 szlachty, 600 strzelców na koniach.

ale zachowujące rząd wielkości. Po pierwsze, mobilizacja hetmana i kanclerza była po śmierci Stefana Batorego wyjątkowa, a konflikt po egzekucji Samuela Zborowskiego przybrał wyjątkowe rozmiary<sup>73</sup>. Po drugie, był on po rządach Batorego u szczytu swojej potęgi politycznej, militarnej i ekonomicznej<sup>74</sup>. Jest to jedna z niewielu sytuacji, kiedy można akceptować tak ogromny (oczywiście musiał być krótkotrwały, nie dłuższy niż jeden kwartał) wysiłek militarny porównywalny do sił wojsk kwarcianych<sup>75</sup>. Ponadto w obozie znajdował się nie tylko sam magnat, ale jego sojusznicy, najbliżsi współpracownicy, partnerzy polityczni.

Drugim największym zgrupowaniem dysponował wojewoda poznański Stanisław Górka. Miał on podobno dysponować 3000 ludzi, przy czym oddziały zaciężne miały liczyć 586 jeźdźców, 500 drabów, a także około 60 hakownic i 10 dział<sup>76</sup>. Armia ta ma realne podstawy, a nieokrzęta liczba jeźdźców (586) i informacja o sześciu rotach wskazują, że popis tych żołnierzy został przeprowadzony i być może informacje o tej czynności były rozpowszechnione w środowisku szlacheckim. Na planie siły te zostały rozdzielone w dwóch miejscach. Zborowscy również dysponowali niemałą siłą. Wiemy jedynie, że po wyborze arcyksięcia Maksymiliana na króla Zborowscy i ich stronnicy przyprowadzili 1500 ludzi<sup>77</sup>. Taka liczba, bez wcześniejszych zaciągów, byłaby nierealna do zwerbowania.

Potężne obozy dotyczyły również Wasyla Konstantego Ostrogskiego i Janusza Ostrogskiego. Ten pierwszy miał mieć 3000 osób, drugi zaś „dosyć” piechoty, a hakownic 100 i dwa działa, co wskazuje, że oddziały te niewiele ustępowały Górcie i wojewodzie kijowskiemu<sup>78</sup>. Inne obozy niewątpliwie były mniejszych rozmiarów, ale również odpowiadały wielkościom miasteczek. Należy przy tym podkreślić, że nie był to wysiłek mobilizacyjny pojedynczego magnata, ale także jego stronników, sojuszników, powinowatych, kuzynów itp.

<sup>73</sup> M. Ujma, *Samuel Zborowski i jego czasy*, Opole 2017, s. 328–344.

<sup>74</sup> Drogi Jana Zamoyskiego i Stefana Batorego zaczęły rozchodzić się dopiero w 1585 r. Do tego czasu mógł śmiało planować siebie jako głównego rozgrywającego w przyszłym bezkrólewiu, ale również jako potencjalnego kandydata „piasta” do korony. E. Dubas-Urwanowicz, *O nowy kształt Rzeczypospolitej. Kryzys polityczny w państwie w latach 1576–1586*, Warszawa 2013, passim (w szczególności s. 156–207, 232).

<sup>75</sup> Armia kwarciiana w okresie bezkrólewia miała liczyć 2950 koni, w rzeczywistości etat wynosił 2000 jeźdźców. M.A. Pieńkowski, „*To jest firmament potestatis regia*”. *Wojsko kwarciane w latach 1587–1588*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 22, 2021, 3, s. 21, 23–24, 28–29.

<sup>76</sup> *Dyjaryjusze sejmowe*, s. 58, 62; J. Bielski, op. cit., s. 14.

<sup>77</sup> E. Dubas-Urwanowicz, *Mężowie stanu*, s. 669.

<sup>78</sup> *Dyjaryjusze sejmowe*, s. 60, 63; J. Bielski, op. cit., s. 15, 28.

Prawdopodobnie więc we wszystkich zaznaczonych obozach mogło się znaleźć 20 tys. osób, choć zapewne liczba ta była nieco przeszacowana. A zatem stosunek sił magnackich do rzesz szlacheckich wynosił od 1,5 : 1 do 2 : 1. Można więc przyjąć, że przez co najmniej siedem tygodni (30 VI – 21 VIII) około 30 tys. osób przebywało w okolicy Warszawy. W konsekwencji prowadziło to do spustoszenia ziemi i już pod koniec lipca okolica była ogołocona z żywności, co prowadziło do spekulacji (korzec owsa miał kosztować talara). Kłopoty aprowizacyjne zmuszały część szlachty, która zapobiegawczo nie zabrała ze sobą dużych zapasów prowiantu, do przedwczesnego powrotu do domów<sup>79</sup>.

Dominacja obozów nad relokacją osób poprzez system stacji wiązała się ze specyficzną sytuacją polityczną, zdestabilizowaną po śmierci Samuela Zborowskiego. Każda z antagonistycznych stron skupiła się w kilku obozach, co było oczywiście mniej wygodne i znacznie droższe, ale miało niewątpliwie ważne znaczenie polityczne, strategiczne i operacyjne.

## Zakończenie

Plan lokalizacji obozów poza miastami i wsiami był wynikiem rozplanowania i realizacji kompetencji marszałka wielkiego koronnego – Andrzeja Opalińskiego. Pierwowzór przechowywanego obecnie w Paryżu planu okolic pola elekcyjnego z 1587 r. powstał najprawdopodobniej w otoczeniu Andrzeja Opalińskiego, co wynikało z konieczności realizacji kompetencji marszałka wielkiego koronnego. Wersja, którą omawiałem, ma jednak niewątpliwie cechy litewskie (filigran i treść), być może ten konkretny plan został zmodyfikowany przez otoczenie marszałka wielkiego litewskiego (Andrzeja Radziwiła). Jeden z odpisów trafił do jezuitów, którzy dołączyli go do listu relacjonującego pierwsze dni obrad zjazdu elekcyjnego (prawdopodobnie dotyczyło to 1–5 lipca).

Dzieło to zostało wykonane nieporadnie – siatkę rzeczną ustawiono tak, aby plan miał orientację wschodnią, następnie jednak lokalizację obozów i kół elekcyjnych zaznaczono według orientacji południowej. Prócz jednej drogi łączącej Starą Warszawę z okopami elekcyjnymi pozbawiona jest ona siatki drożnej, podobnie jak i osadniczej. Ten napisowy prymityw kartograficzny był wykonany w stosunkowo prosty sposób, bez umiejętności geodezyjnych ani wiedzy karto-

---

<sup>79</sup> *Dyjaryjusze sejmowe*, s. 67. To zjawisko mocno jest akcentowane w: *Uniwersał albo reces kola generalnego około postępku elekcji*, AGAD, AR, II, sygn. 187, s. 17–27. Według tego dokumentu uważano za celowe przedłużanie obrad i wywołanie kryzysu logistycznego, aby zmniejszyć siłę szlachty względem wielkich orszaków magnackich.

graficznej (autor nawet nie wykorzystał map w celu odtworzeniu układu biegu Wisły). W warstwie retorycznej dużo uwagi poświęca się sprawom dotyczącym Wielkiego Księstwa Litewskiego. Autor baczną uwagę skupił nie tylko na lokalizacji obozów, ale również zaakcentowano kwestie militarne (ich ufortyfikowanie, lokalizację artylerii i żołnierzy).

Podsumowując ocenę rozdwojonej elekcji 1587 r., należy podkreślić ogromną mobilizację magnaterii, która przybyła na zjazd wraz ze stronnikami, a nawet zaciągniętymi żołnierzami, artylerią, taborem wojskowym. W sferze narracyjnej w dziesięciu głównych obozach magnackich znajdować się powinno około 15–20 tys. osób, a zatem znacznie przewyższa to wielkość mobilizacji szlachty udającej się na obrady (zapewne nieco powyżej 10 tys.). Łącznie zatem przez około siedem tygodni obrad w okolicach Warszawy przebywało około 30 tys. osób. Prowadziło to do kłopotów z zaopatrzeniem, wzrostu cen towarów i postępującym powrotem szlachty do domów.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Bielski J., *Dalszy ciąg kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r.*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851.
- Dyjaryjusze sejmowe r. 1587: sejmy konwokacyjny i elekcyjny*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1887.
- Hejdensztejn R., *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Księg XII*, t. 2, tłum. M. Gliszczyński, Petersburg 1857.
- Perthés K. de, *Okolica Warszawy w diametrze pięciu mil*, Paryż [1794].
- Radziwiłł A.S., *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 1: 1632–1636, tłum. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.
- Solikowski J.D., *Krótki pamiętnik rzeczy polskich*, tłum. i wyd. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855.
- Werdum U., *Dziennik podróży 1670–1672. Dziennik wyprawy polowej 1671*, oprac. D. Milewski, tłum. D. Urbonaitė, Warszawa 2012.

### Opracowania

- Alexandrowicz S., *Mapy majątkowe południowego Podlasia z XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 14, 1966, 2, s. 279–305.
- Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 1: *Mapy, plany*, red. W. Pałucki, Warszawa 1973.
- Briquet C.M., *Les filigranes dictionnaire historique des marques du papier*, t. 1, Paris–Amsterdam 1907.

- Brykowska M., Chrościcki J.A., *Pole elekcyjne z roku 1587 na planie Warszawy. Najstarszy przekaz ikonograficzny elekcji viritim*, „Rocznik Warszawski” 23, 1993, s. 231–243.
- Chrościcki J.A., *O polu elekcyjnym z roku 1764*, RHum 35, 1987, 4, s. 129–139.
- Dubas-Urwanowicz E., *Mężowie stanu, awanturnicy czy zdrajcy? Dzieje rodu Zborowskich w XVI wieku*, Warszawa 2018.
- Dubas-Urwanowicz E., *O nowy kształt Rzeczypospolitej. Kryzys polityczny w państwie w latach 1576–1586*, Warszawa 2013.
- Dzięgielewski J., *Institucje ustrojowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów a rozwój Woli*, w: *Historia Woli*, red. K. Móraski, Warszawa 2000, s. 71–87.
- Dzięgielewski J., *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje, 1573–1674*, Pułtusk 2003.
- Franczak G., *Atlas Księstwa Połockiego Stanisława Pachołowieckiego z 1580 roku – transkrypcja i przekład*, „Terminus” 19, 2017, 1, s. 61–74.
- Franczak G., *Filologia mapy. Badanie dawnej kartografii metodą krytyki tekstu na przykładzie toponimii mapy Księstwa Połockiego S. Pachołowieckiego z 1580 roku*, „Terminus” 19, 2017, 1, s. 193–252.
- Gołaski J., *Kształtowanie się mapy wsi w Polsce do końca XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Kaczorowski W., *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólestwa 1632 r.*, Opole 1986.
- Kaczorowski W., Dydyński P., *Reprezentacja Mazowsza i Podlasia wśród elektorów Władysława IV Wazy w 1632 roku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 9, 2006, 2, s. 273–303.
- Kalinowski E., *Udział szlachty bielskiej w warszawskich elekcjach (1573–1764) – organizacja i liczebność wypraw*, „Kronika Zamkowa” 6, 2019, s. 158–170.
- Kopczyński M., Brodacki J., *Obywatele czy tłum? Elektorzy władców Rzeczypospolitej z województwa mazowieckiego w latach 1632–1764*, PH 106, 2015, 1, s. 119–137.
- Kucharski T., *Przepisy porządkowe na zjazdach elekcyjnych w latach 1587–1674*, „Studia Iuridica Toruniensia” 10, 2012, s. 82–122.
- Laucevičius E., *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, t. 1–2, Vilnius 1967.
- Lulewicz H., *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002.
- Łopatecki K., *Okoliczności powstania i przydatność wojskowa mapy Descriptio Ducatus Polocensis Stanisława Pachołowieckiego (1580)*, „Terminus” 19, 2017, s. 75–126.
- Łopatecki K., *Two Maps of the Podlasie-Grodno Borderline from 1706*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 67, 2019, 4, s. 489–504.
- Łopatecki K., Krawczuk W., *Szwedzki plan oblężenia Krakowa z 1655 roku jako przykład wykorzystania prac kartograficznych w komunikacji epistolarnej*, w: *Mapa a tekst*, red. K. Łopatecki, Warszawa 2022, s. 357–382.
- Макараў, М. Д. Лагушкін А. М., Карта Інфлянтаў 1560 г. з фондаў Нацыянальнага гістарычнага архіва Беларусі, „Archivarius” 20, 2022, s. 15–20.
- Marchwiński R., *Plany i mapy majątkowe Warmii z lat 1580–1600 w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1982, 3, s. 169–186.
- Opaliński E., *Postawa polityczna szlachty województwa sieradzkiego w latach 1587–1648*, OiRP 26, 1981.
- Pieńkowska A., *Zjazdy i sejmy z okresu bezkrólestwa po śmierci Stefana Batorego*, Pułtusk 2010.
- Pieńkowski M.A., *„To jest firmament potestatis regia”. Wojsko kwarciane w latach 1587–1588*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 22, 2021, 3, s. 9–42.
- Radziwonka R., *Warszawa i jej mieszkańcy w czasach Wielkiej Wojny Północnej*, Warszawa 2019.

- Rutkowski H., *Pole elekcyjne na Woli*, „Rocznik Warszawski” 21, 1990, s. 23–45.
- Siniarska-Czaplicka J., *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Ujma M., *Samuel Zborowski i jego czasy*, Opole 2017.
- Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 3: *Księstwo żmudzkie XV–XVIII wiek*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P.P. Romaniuk, A. Haratym, Warszawa 2014.
- Urzednicy Wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987.
- Urzednicy województwa kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002.
- Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993.
- Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007.
- Vallery-Radot J., *Le recueil des plans d'édifices de la Compagnie de Jésus conservé à la Bibliothèque-Nationale de Paris*, Rome 1960.

## Abstract

---

### **Magnate camps vs. noble assemblies around Warsaw during the electoral convention after the death of Stefan Batory**

**Keywords:** interregnum, noble assemblies, electoral conventions, military camps, cartography, Jan Zamoyski, the Zborowskis, grand marshals

From the 1587 electoral convention, an inscribed cartographic primitive has survived showing the Warsaw area with localized magnate camps and the electoral shed. In the article I analyze this source, explain the context of the depicted events and the depicted space. I prove that this map was created in the first days of July (1–5) 1587 and was attached to the correspondence as a kind of appendix. I link the creation of this plan to the activities of the Grand Marshal of the Crown, and I also take into account the Lithuanian tropes in it. Finally, I attempt to locate the ten established camps. I estimate that collectively they gathered about 15–20 thousand nobles, servants and soldiers in the service of the magnates. I estimate that the nobility came in crowds to the electoral field, but rather their numbers were little more than 10 thousand, thus they were in the minority compared to the magnates' retinues.

Translated by Stefan Kubiak